

## Ja Pana Z Sobą Zabiorę

Magda Umer

Ja pana z sobą zabiorę  
w nieznana podróż daleką...  
Sympatia moim wyborem  
powodowała poniekąd.  
Na towarzysza podróży  
przewidział pana mój plan -  
nie będzie panu się dłużyć,  
nie pożałuje pan!

Pomkniemy trasą przecudną  
widoków, przygód i zjawisk.  
Gdy troszkę będzie nam nudno,  
to wtedy czymś się rozbawim.  
A gdyby pchnął smutek głuchy  
w niedobry serca nam stan -  
dodamy sobie otuchy,  
nie pożałuje pan! Nie pożałuje pan!  
Nie pożałuje pan!

Ja pana w podróż wziąć pragnę -  
pan czemu waha się przeto?  
To chyba raczej jest ładne -  
wyjechać z miłą kobietą?  
Podróży takiej na pewno  
i krajobrazu w niej zmian -  
doznając rzeczy tych ze mną -  
nie pożałuje pan!

A kiedy cel osiągniemy -  
po różnych etapach wielu -  
okazać może się, że my  
podróżujemy bez celu.  
W podróży samej jest jednak  
cel piękny też w sobie sam.  
Niech pan się dla niej da zjednać -  
nie pożałuje pan! Nie pożałuje pan!  
Nie pożałuje pan! O, nie!